

## WYMIANA POLSKO-NIEMIECKA

---

16 uczniów Gimnazjum nr 2 wzięło udział w wymianie językowej z partnerską szkołą z Niemiec - IGS Garbsen. Młodzież gościła w niemieckich rodzinach w dniach 2 - 6 maja. Pierwszy dzień wyjazdu przeznaczony był na podróż, a wieczorem uczniowie poznali osobiście niemieckich kolegów. Drugiego dnia młodzież naszej szkoły została przyjęta w ratuszu Grabsen przez panią wiceburmistrz Erikę Böker, która opowiadała o mieście, szkolnictwie oraz możliwościach spędzania wolnego czasu w Garbsen. Po południu uczniowie odwiedzili zoo w Hannoverze, gdzie wiele radości dostarczyła obserwacja zwierząt. Środa była dniem zwiedzania Hannoveru. Młodzież odwiedziła książęce ogrody Herrenhäuser Gärten, Stare Miasto, Jezioro Maschsee. Był też czas wolny poświęcony na zakupy. Najwięcej emocji zarówno wśród uczniów polskich, jak i niemieckich wzbudził czwartkowy wyjazd do Heide-parku. Uczniowie spędzili w nim cały dzień, korzystając z jazdy przeróżnymi kolejkami. Wieczorem rodzice przygotowali pożegnalną kolację w szkole, podczas której nastąpiło oficjalne pożegnanie. Piątek to już dzień wyjazdu. Rano uczniowie przeprowadzili ewaluację spotkania, przybyła również pani z prasy, która przeprowadziła wywiady z polskimi uczniami. W końcu nastąpił czas ostatecznego pożegnania i wyjazdu do Polski. Wyjazd do Garbsen był możliwy dzięki finansowemu wsparciu Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży. Uczniowie naszej szkoły z niecierpliwością oczekują teraz rewizyty niemieckich kolegów, która nastąpi w dniach 6-10 czerwca 2011r.

Oto komentarze niektórych uczniów, dotyczące przeżytych dni w Garbsen:

„Wymianę z niemiecką szkołą IGS Garbsen będę wspominał jako jeden z lepszych epizodów mojego życia. Głównym czynnikiem wpływającym na dobre wrażenie jest niesamowita życzliwość i gościnność niemieckich rodzin. Dzięki temu mogłem się tutaj poczuć, jak u siebie. Wspaniałym ubarwieniem wspólnie spędzonego czasu były rozmaite wycieczki. Zoo w Hannoverze zrobiło na mnie ogromne wrażenie, jednakże najlepszym akcentem była wizyta i zabawa w Heide Parku. Zwiedzanie ogrodów Herrenhäuser Gärten mogło trochę nudzić, ale zrekompensował to spędzony wspólnie czas z innymi uczniami. Poznałem tutaj wiele wspaniałych osób i wyjeżdżałem z żalem w sercu. Mam nadzieję jednak, iż we Wrześni będziemy się bawić jeszcze lepiej. Nigdy nie zapomnę przeżytych w Garbsen chwil i wspaniałych znajomości.” Hubert Zdunek

„ Na wymianie podobało mi się właściwie wszystko. Chociaż najbardziej Heide Park i zakupy. Dobrze czułam się w Niemczech. Panowała tu miła atmosfera, a uczniowie ciepło nas do siebie przyjęli. Indywidualne zaplanowanie czasu przez uczniów goszczących nas też było fajne. Poznawaliśmy się bardziej przez rozmowy i podszkoliliśmy język. Garbsen to sliczne miasto, więc mogłam nacieszyć się widokiem pięknego otoczenia. W ratuszu nie było tak ciekawie, ale chyba większość osób tak sądzi. Duże wrażenie zrobiły na mnie ogrody Herrenhäuser Gärten oraz zoo. Nie mamy takich miejsc w Polsce, więc bardzo mi się to podobało. Z wyjazdu jestem zadowolona, choć mogłoby trwać troszkę dłużej” Kasia Napieraj

„ W Niemczech było bardzo fajnie. W każdy dzień odbywała się jakaś czynność, która była zaplanowana zgodnie z programem. To mi się podobało. Ale najlepsze chwile przeżyłem w Heide Parku. Było tam naprawdę strasznie:) Każdego dnia opiekowali się nami rodzice naszych kolegów z wymiany. W dniu, kiedy byliśmy w zoo, było ciekawie. Poznałem kilka nowych zwierząt, których wcześniej nie znałem. Program wymiany był naprawdę bardzo dobrze zorganizowany. Nie było nudno. Mój partner Niels był bardzo miły, zajmował się mną i opiekował. Ta wymiana była naprawdę ciekawym doświadczeniem.” Joachim Sikorski

„ Wymiana bardzo mi się podobała, była dotychczas najlepszą wymianą, w której wzięłam udział. Oczywiście najlepszy był Heide Park. Im dłużej tu byliśmy, tym bardziej mi się podobało. Mieszkałam u bardzo miłej rodziny, a mój partner zajmował się mną i troszczył o mnie. W Hannoverze dopisała nam pogoda, drzemka w ogrodach była bardzo przyjemna. Podobało mi się, że w Heide Parku mogliśmy chodzić sami, mieliśmy dosyć dużo swobody. Dziwne dla mnie było to, że już o 21 musieliśmy się rozchodzić do domu, ale na to nie mieliśmy już wpływu. Tegoroczny pobyt w Garbsen uważam za bardzo udany i z niecierpliwością czekam na rewizytę we Wrześni.” Ania Maślankowska

„ Najbardziej spodobał mi się wyjazd do Heide Parku. Miałem okazję korzystać z wielu kolejek typu Big Loop, Colossos, Krake itp., przez cały dzień odczuwałem adrenalinę w moich żyłach. W zoo było również bardzo przyjemnie. Doiłem sztuczną krowę, wdepnąłem w odchody pelikanów oraz goniłem się z kolegami po zoo. Miałem też zaszczyt zakosztowania wspaniałego niemieckiego napoju „Male”. Rodzina, u której mieszkałem była bardzo miła. Uwielbiałem towarzystwo kota, który wabił się Hexe. Chciałbym przeżyć te kilka dni jeszcze raz. Nigdy nie zapomnę tego pobytu w Niemczech.” Marsel Schada von Borzyskowski

„ Wymiana polsko-niemiecka bardzo mi się podobała. Świetni ludzie i wspaniała atmosfera sprawili, że czas tutaj spędzony każdy z nas dobrze wykorzystał. Nauczyciele przygotowali dla nas wiele atrakcji, z których najbardziej podobał mi się wyjazd do Heide Parku, który odbył się w środę. Drugim atrakcyjnym miejscem były ogrody Herrenhäuser Gärten, które zwiedzaliśmy w czwartek. Mogliśmy tam odpocząć przy przepięknych fontannach wodnych i fantastycznej zieleni.

Również zakupy w Hannoverze były bardzo udane. Kopiliśmy wiele pamiątek dla rodziny i przyjaciół oraz zwiedziliśmy to ciekawe miasto. Wyjazd do zoo także uważam za udany. Wymiana ta zostanie mi w pamięci na długo i mam nadzieję, że kiedyś jeszcze będę mogła ją powtórzyć." Marta Gracyalna

„ Przed wyjazdem bardzo się denerwowałam. Jednak okazało się, że niepotrzebnie. Moja niemiecka koleżanka i ja bardzo się dogadywałyśmy. Program wymiany nie pozwolił nudzić się uczestnikom. Chyba największą atrakcją był wyjazd do Heide Parku. Wycieczka do zoo i do Herrenhäuser Gärten zachwycała nas pięknem natury. Mogłam widzieć na żywo różne gatunki zwierząt i roślin. W domu panowała wspaniała atmosfera. Po powrocie ze szkoły czekali na mnie uśmiechnięci rodzice i pyszne posiłki. To był mój pierwszy raz na wymianie i myślę, że nie ostatni. Cieszę się, że przyjechałam, sprawdziłam oraz rozwinęłam swoje umiejętności językowe." Zosia Morawska